

tego lata bywałeś daleki
a może to złudzenie na tle szczytów
bo przecież gdy przyszedł halny mieliśmy
tylko siebie bliżej niż ciepło
parujące z oddechów

tego lata byłeś zmęczonym drozdem
który utkwiał w splątanych szuwarach
a może dopadły mnie zwidy po palącym słońcu
gdy czekałam na burzę z piorunami
byle nie usłyszeć ciszy

tego lata byłeś bladym płomykiem
słaniającym się na brzegu ognia
a może to nagłe zamglenia wypaczały widzenie

są tacy którzy mówią że już ciebie nie ma

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

gabi, dodano 06.07.2017 20:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.